

Grzeloński, Bogdan

"Otwarte okno w „żelaznej kurtynie”.
Polityka administracji prezydenta
Eisenhowera wobec Polski (październik
1956 - styczeń 1961)", Jakub
Tyszkiewicz, Wrocław 2003,
Wydawnictwo Uniwersytetu
Wrocławskiego, ss. 367 : [recenzja]

Dzieje Najnowsze 37/3, 239-241

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Maciej Chłopek napisał książkę przyjemną w lekturze⁸, uporządkował (dość łatwo dostępny) materiał źródłowy i wskazał główne problemy, wiążące się z bikiniarstwem, umieszczonym na obszernym tle porównawczym. Owa obszerność problematyki wiąże się jednak z dość powierzchownym jej potraktowaniem. Jak się zdaje, godne polecenia byłoby bardziej pogłębione i oparte na poważniejszych kwerendach studium przypadku — np. bikiniarstwa w jednym mieście: Krakowie, Wrocławiu czy Warszawie.

Wszystkie te uwagi nie zmniejszają znaczenia faktu, że jest to praca pionierska. Może ona pobudzić innych badaczy do zainteresowania ważnym zjawiskiem społecznym, jakim był młodzieżowy nonkonformizm lat 50. Sposób ujęcia tematu korzystnie odstaje od zdarzeniowych i martyrologicznych wizji historii powojennej Polski. Wypada wyrazić nadzieję, że Autor nie porzuci zainteresowania zjawiskiem bikiniarstwa: może podjąłby się napisania wspomnianego wyżej studium przypadku?

Błażej Brzostek
Warszawa

Jakub Tyszkiewicz, *Otwarte okno w „żelaznej kurtynie”. Polityka administracji prezydenta Eisenhowera wobec Polski (październik 1956 — styczeń 1961)*, Wrocław 2003, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, ss. 367

Opublikowana w końcu 2003 r. książka Jakuba Tyszkiewicza, dotychczas zajmującego się dziejami rodzinnego Wrocławia po 1945 r., odnosi się do zupełnie nowego pola jego zainteresowań — historii najnowszej USA. Konkretnie monografia ta stanowi próbę wyjaśnienia polityki administracji Eisenhowera wobec PRL w okresie od października 1956 do stycznia 1961 r.

Ważność podjętej przez J. Tyszkiewicza tematyki dla polskiego czytelnika nie wymaga uzasadnienia. Budzi zainteresowanie, jak kształtowała się polityka wielkiego mocarstwa w stosunku do jednego z kluczowych państw obozu komunistycznego w Europie w jedenaście lat po utworzeniu tego obozu, a także jak Warszawa po październiku 1956 r. zaczęła rozgrywać negocjacje z Waszyngtonem, chcąc osiągnąć jak najkorzystniejsze kredyty na zakupy towarowe i jednocześnie nie naruszyć swojego socjalistycznego wizerunku.

Książka Tyszkiewicza jest interesującą i przekonującą analizą polityki Białego Domu wobec Warszawy, do czego w dużym stopniu przyczyniła się szeroka kwerenda Autora w zasobach archiwalnych The National Archives II w Maryland, w bibliotece prezydenckiej Dwighta D. Eisenhowera w Abilene w stanie Arkansas i National Security Archives przy Uniwersytecie George'a Washingtona w Waszyngtonie. Te badania źródłowe Autor uzupełnił analizą materiałów archiwalnych pochodzących z polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Komitetu Centralnego PZPR. Wiedzę źródłową uzupełnia wyjątkowo szeroka, nie tylko jak na warunki polskie, znajomość publikowanych źródeł i literatury anglojęzycznej, bogatej dla dziejów naj-

⁸ Recenzujący nie może się powstrzymać od uwagi, że przyjemność ta jest znacznie zmniejszona przez „pozamerytoryczne” cechy tekstu. Na odwrocie strony tytułowej podano — co należy uznać za dobry obyczaj — nazwiska redaktora pracy oraz korektora. Stan przekazanego czytelnikom tekstu nie świadczy jednak dodatnio o ich pracy. Uderza liczba „literówek” i błędów interpunkcyjnych oraz niechlujstwo opracowania przypisów. Przepuszczono także błędy stylistyczne, które powinny być dostrzeżone nawet przy pobieżnej lekturze. Należałoby też pozbawić tekst kolokwializmów, np. „w tych klimatach”, „wygląd zewnętrzny tego zwierzęcia” — o bikiniarzu (s. 85), „piał na ten temat” (s. 102), „wlewać w buzię siłą wódkę” (s. 121).

nowszych, a historii USA w latach 50. szczególnie. Wykorzystane zatem zostały materiały urzędowe różnych agend Białego Domu, Departamentu Stanu, w tym raporty ambasady USA w Warszawie, a także materiały (notatki) z MSZ i Komitetu Centralnego PZPR. W odróżnieniu od bogactwa zbiorów amerykańskich polskie zasoby archiwalne odnoszące się do stosunków z Waszyngtonem są szczupłe z różnych powodów, np. brakuje ze strony polskiej (był?, zaginęł?) zapisu rozmowy Władysława Gomułki z Richardem Nixonem, kiedy wymieniali poglądy przez 5 godz. 20 min. 5 X 1959 r. w Warszawie, albo rejestru rozmów E. Ochaba w Waszyngtonie w październiku 1959 r.

Omawiana praca składa się ze wstępu, czterech części, zakończenia i bibliografii. W pierwszej części (ss. 17-110) przedstawione zostało formowanie się amerykańskiej polityki wobec PRL od października 1956 do czerwca 1957 r., w tym nieznaną koncepcję ewentualnej pomocy zbrojnej dla Polski w wypadku interwencji radzieckiej. Tutaj też omówiono toczące się równoległe negocjacje dotyczące pomocy gospodarczej.

W części drugiej (ss. 113-222) podjęto charakterystykę polityki administracji waszyngtońskiej wobec Warszawy w latach 1957-1961, akcentując problem niemieckiej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej we wzajemnych stosunkach.

Kolejną część pracy poświęcono zagadnieniom gospodarczym, w tym kwestii odszkodowań za znacjonalizowaną własność obywateli USA w Polsce oraz uczestnictwa Polski w Układzie Ogólnym o Taryfach i Handlu oraz w międzynarodowych organizacjach gospodarczych (ss. 186-225).

Ostatnia część książki (ss. 289-345) koncentruje się na analizie działań realizowanych przez Waszyngton na szeroko pojętej płaszczyźnie kulturalnej i propagandowej.

Taka konstrukcja pracy nie budzi zastrzeżeń — jest logiczna. Książka wprowadza duży zasób świeżych, nieznanych informacji i faktów do wiedzy o stosunkach politycznych, gospodarczych i kulturalnych amerykańsko-polskich w drugiej dekadzie lat 50. Jednocześnie Autor ze znajomością rzeczy opisuje mechanizm działania administracji waszyngtońskiej, pokazuje jego pracę i rezultaty. Udało się również zarysować linię polityki Warszawy. W świetle zabiegów i negocjacji już od końca 1956 r. widać, że istota polityki W. Gomułki sprowadza się do troski o losy socjalizmu w Polsce, a nie do myślenia o jak najszybszym poprawieniu położenia materialnego społeczeństwa. Jeśli zaś wydarzenia zachodzące od początku października 1956 r.: odejście Hilarego Minca, obrady Biura Politycznego PZPR z udziałem W. Gomułki (13 X), wyznaczenie terminu VIII Plenum KC PZPR na 19 października zaskakiwały Waszyngton i początkowo nie skupiały jego większej uwagi, to — jak pisze Tyszkiewicz — już od 20 października to podejście zaczęło się bardzo szybko zmieniać. Analizując intensywnie sytuację nad Wisłą, uznano, że przemiany polityczne i społeczne w PRL oraz pociągnięcia Gomułki stwarzają nowe perspektywy dla polityki USA wobec ważnego państwa w bloku komunistycznym. W związku z tym, co przekonująco pokazuje Autor, przez krótki okres w gronie doradców prezydenta Eisenhowera rozważano nawet możliwość działania rządu Stanów Zjednoczonych, zmierzającą do poparcia polskich dążeń narodowych w przypadku inwazji sowieckiej. Dano temu wyraz w dokumencie przyjętym i podpisanym przez prezydenta 25 lutego 1957 r. jako NSC 5705/1. Od maja tr. administracja w Waszyngtonie odrzuciła tę koncepcję, reorientując się na realizację polityki długofalowej, zmierzającej do popierania zmian ewolucyjnych w PRL. Podstawowe i zasadnicze elementy nowej polityki wobec Warszawy Autor pracy datuje na moment wypracowania dokumentu NSC 5808/1 z kwietnia 1958 r. Było to opracowanie, które po raz pierwszy od 1945 r. skupiało się wyłącznie na Polsce. Formułowano w nim krótko- i długoterminowe cele polityki USA, które miały być realizowane na wszelkich możliwych płaszczyz-

nach: politycznej, gospodarczej, kulturalnej propagandowej. Tej przyjętej linii polityki waszyngtońskiej — jak uzasadnia Autor — nie zmieniło ochłodzenie wzajemnych stosunków w 1960 r. Przez cztery lata administracja Eisenhowera trzymała się założenia, że władze komunistyczne w Polsce nie dokonały zasadniczego odrotu od tych elementów polityki wewnętrznej, które decydowały o większej niezależności społeczeństwa polskiego i mniejszym terrorku niż w innych państwach obozu sowieckiego. To przekonanie, co wykazuje Tyszkiewicz, opierało na okresowych przeglądach sytuacji w Polsce, które prowadziła Operacyjna Rada Koordynacyjna (OCB) i różne komórki Departamentu Stanu. Znaczącą rolę w urabianiu poglądów administracji rządowej na aktualną sytuację polityczną w PRL odgrywała ambasada USA w Warszawie, której szefował od 9 sierpnia 1957 r. do 30 listopada 1961 r. Jacob D. Beam, późniejszy ambasador w Czechosłowacji (1966-1969) i Związku Sowieckim (1969-1973). Pozytywny wizerunek Gomułki — pomimo dostrzeganego odchodzenia przez niego od linii października — budowały także opracowania CIA.

Jak stwierdza Autor, uznając, że Polska wymaga odrębnego traktowania niż inne kraje zależne od Kremla, bo stanowi jedyne „otwarte okno” w „żelaznej kurtynie”, Waszyngton działa na płaszczyźnie politycznej, mając świadomość uwarunkowań wynikających z zależności polityki zagranicznej PRL od Moskwy. Dlatego „działania amerykańskie na tym polu charakteryzowała daleko posunięta ostrożność wobec ewentualnych polskich inicjatyw” (s. 348). Z większym zaangażowaniem natomiast administracja waszyngtońska działała na płaszczyźnie gospodarczej. Przez przekazywanie nadwyżek artykułów rolnych za kredyty spłacane w większości w złotych spodziewano się większych efektów pomocy narodowi polskiemu. Korzystne dla Warszawy było także porozumienie indemnizacyjne, które pozwoliło przywrócić Polsce przez USA klauzulę największego uprzywilejowania i objąć nią import polskich towarów. Autor opisał także działania administracji Białego Domu na płaszczyźnie kulturalnej, humanistycznej i propagandowej.

Do pracy Tyszkiewicza, co naturalne, można mieć pewne uwagi. Szkoda, że Autor nie wprowadził choćby najkrótszych, nawet jednozdaniowych, charakterystyk ludzi, którzy budowali stosunki amerykańsko-polskie w opisywanym okresie: Jacoba D. Beama, Josepha E. Jacobsa, Roberta D. Murphy'ego (brak jego wspomnień w bibliografii *Diplomat among Warriors*), Douglasa C. Dillona, Christiana A. Hertera, Foya D. Kohlera. Dotyczy to również polskich dyplomatów i negocjatorów, jak: Spasowskiego, Tadeusza Łychowskiego, Henryka Kotlickiego, Stanisława Rączkowskiego, czy „młodego i zuchwałego” doradcy Spasowskiego (s. 18) — Bohdana Lewandowskiego (w pracy błędnie jest podane jego imię jako Bogdan). Autor, pisząc o zabiegach strony polskiej o kredyty na artykuły rolne i spożywcze, mógł podać, w jakim stopniu pomoc zza Atlantyku miała pokryć potrzeby PRL.

Monografia J. Tyszkiewicza jest pierwszą w historiografii stosunków PRL-USA w pełni udaną interpretacją bardzo ważnego okresu. Okresu, w którym Stany Zjednoczone rozpoczęły nową i — jak się w perspektywie okazało — w pełni skuteczną linię polityki zagranicznej wobec bloku komunistycznego, obalającą ustalenia z Jałty.

Bogdan Grzeloński
Warszawa